



Defilada artylerii przed Naczelnikiem.

Święto zjednoczenia polskiej armii:

Defilada Poznańczyków przed Naczelnikiem

Na Śląsku cieszyńskim.

Walka o Śląsk Cieszyński skończyła się naszą wygraną. Mamy plebiscyt, co dla którego nie potrzebujemy mieć żadnych obaw. Trudności jednak

w znacznej mierze przeważa zachowanie się Niemców Śląskich, którzy obecnie czując swoją wagę, starają się jak najwięcej warunków dla siebie uzyskać.

Dlatego też Czesi i w tym kierunku robią

Czesi nie zrobili. Z kompleksem Śląska Cieszyńskiego związana jest także kwestia Spisza i Orawy, gdzie jednak mimo rażącej krzywdy, a pod tym pozorem, że zwyciężywszy na Śląsku musimy przecie przecie coś ustąpić Czechom — przegraliśmy. Ale



Święto zjednoczenia polskiej armii: Naczelnik odbiera raport na rynku krakowskim.



Święto zjednoczenia polskiej armii: Naczelnik i gen. Henryk w czasie drogi do Barbakanu.

będą na każdym kroku na co musi się być przygotowanym. Czesi rozwijają szeroką i wyłożoną agitację, nie prześlepiając żadnego momentu, któryby mógł im dać w ręce atuty zwycięstwa. W tym celu łożą olbrzymie koszty, aby dla przyszłego plebiscytu uzyskać sobie jak najsilniejszą podstawę. Kwestye

usilne starania, które w pewnych miejscach odniosły pomyślny skutek, jakkolwiek nie rozstrzyga to sprawy. W każdym razie nasze stanowisko tu nie ulega zmianie. Podpisując traktat o mniejszości na ródów, temsamem z góry zastrzegaliśmy i śląskim Niemcom szerokie koncesye autonomiczne, czego

to jeszcze nie jest definitywne podpisanie sprawy. Skoro Rada najwyższa nie chce nam oddać Spisza (na Orawie plebiscyt) dla jakichś tam urajonych potrzeb czeskich, to odda je nam nasze wojsko, które w tym wypadku będzie także stanowić pewną pozycję.



Na Śląsku cieszyńskim:

Druha bateria 6 pułku artylerii polnej na Śląsku Cieszyńskim.

Druha bateria 1 pułku artylerii górskiej na pograniczu Śląska.